



# NASZA GMINA

Informator Gminy Stara Biała Nr 4(25)/2017





*Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie Wam spokój i radość.*

*Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia żyje w Was pięknem*

*a Nowy Rok obdaruje Was pomyslnością i szczęściem.*

*Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia.*

Przewodniczący Rady Gminy Stara Biała

Wojciech Żółtowski

Wójt Gminy Stara Biała

Sławomir Wawrzyński

*Biała 2017*

## Nowa stacja i nowa siedziba

**Po pięciu latach od rozpoczęcia działalności spółka Gospodarka Komunalna „Stara Biała” zmieniła swój adres. Od 25 października pracownicy spółki przyjmują klientów w budynku dotychczasowej Stacji Uzdatniania Wody, przy ul. Andrzeja Kmicica 33.**

Gospodarka Komunalna „Stara Biała” zajmuje się gospodarką wodno-kanalizacyjną i realizuje zadania w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odbierania ścieków w naszej gminie. Zmiana lokalizacji nastąpiła w wyniku realizacji zadania „Przebudowa Stacji Uzdatniania Wody wraz z budową dwóch zbiorników wyrównawczych w miejscowości Biała”. Spółka podejmując decyzję o realizacji przedsięwzięcia miała na uwadze osiągnięcie dwóch celów: modernizację technologii uzdatniania wody oraz wygospodarowanie w budynku stacji pomieszczeń biurowych dla pracowników.

Obydwa cele zostały osiągnięte. Na zrealizowanie przedsięwzięcia firma otrzymała pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w wysokości pokrywającej w 97,5 proc. kosztów zastosowanej nowoczesnej technologii uzdatniania wody i budowy nowych zbiorników retencyjnych wody uzdatnionej. Pozostałe koszty związane z częścią technologiczną oraz koszty związane z adaptacją hali produkcyjnej na pomieszczenia biurowe, utwardzenie i ogrodzenie terenu pokryte zostały ze środków własnych spółki.

Istniejący dotychczas układ technologiczny oparty był na przestarzałych urządzeniach oraz orurowaniu i armaturze odcinającej, wymagającej bezwzględnej wymiany. Dokumentację techniczną modernizacji stacji wykonała firma „Nentech”.

Obecnie, po zrealizowaniu zadania, funkcjonuje następujący układ technologiczny:

- ujęcie wody składa się z uprzednio eksploatowanych dwóch studni głębinowych. Spółka w 2016 r. przed przystąpieniem do modernizacji stacji, dokonała renowacji studni. Wydajność hydrauliczna studni po renowacji przewyższa ich wydajność pierwotną.
- napowietrzanie ciśnieniowe w mieszaczach statycznych,
- filtracja: proces usuwania żelaza i manganu na dwóch stopniach filtracji ciśnieniowej,
- retencja wody uzdatnionej w zbiornikach wody czystej,
- dezynfekcja wody podchlorynem sodu,
- pompowanie wody do sieci wodociągowej,
- płukanie filtrów wodą uzdatnioną ze zbiorników retencyjnych i powietrzem,
- odprowadzanie popłuczyn z płukania filtrów do istniejącego systemu ich zagospodarowania.

Wszystkie instalacje wewnętrzne zostały zaprojektowane i wykonane ze stali nierdzewnej. Stacja wyposażona jest w układ zasilania rezerwowego w energię elektryczną, który stanowi agregat prądowłoczy z układem automatyki Samoczynnego Załączania Rezerwy (SZR). System ten kontroluje stan zasilania w energię elektryczną i w razie jej zaniku automatycznie przełącza układ do pracy z agregatu spalinowego.

Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań cały proces uzdatniania wody i jej wtlaczanie do sieci odbywa się w sposób automatyczny.

Nowe urządzenia i instalacje wypełniły pomieszczenie hali filtrów jedynie w połowie. Druga połowa została adaptowana na pomieszczenia biurowe. Zajmowane przez spółkę pokoje w budynku Urzędu Gminy zostały dzięki temu zwolnione. Nowe pomieszczenia biurowe pozwalają na przyjmowanie klientów w komfortowych warunkach. Klienci Spółki obsługiwani są w godz. 7.00-15.00 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki oraz w godz. 7.00-16.00 w środy.



Nowy budynek siedziby spółki.

Klienci dojeżdżający samochodami zaparkują bez problemu na utwardzonym parkingu. W budynku stacji zostały także wyremontowane pomieszczenia socjalne dla pracowników realizujących na co dzień zadania w terenie. Koszt całej inwestycji to blisko 2,4 mln złotych.

Gospodarka Komunalna „Stara Biała” dostarcza odbiorcom z naszej gminy rocznie ok. 500 tys. m sześć. wody pochodzącej z trzech stacji uzdatniania wody oraz kupowanej w Wodociągach Płockich. Rocznie odbiera ok. 200 tys. m sześć. ścieków, odprowadzając je do oczyszczalni ścieków w Nowych Proboszczewicach oraz do oczyszczalni należącej do Wodociągów Płockich w Maszewie. Spółka eksploatuje ok. 195 km sieci wodociągowej i ok. 65 km sieci kanalizacji sanitarnej.

W listopadzie 2017 r. spółka zakupiła urządzenia i program komputerowy oraz rozpoczęła montaż specjalnych nakładek na wodomierze. Umożliwi to odczytywanie stanu wodomierzy bez konieczności wchodzenia inkasenta na teren posesji. Pierwsza miejscowości, w której odczyt wodomierzy będzie odbywał się drogą radiową, to Brwilno. Sukcesywnie w system będą włączane kolejne miejscowości naszej gminy. Zastosowanie odczytu radiowego umożliwi korzystanie z usługi e-faktura, która pozwala na otrzymywanie faktur drogą elektroniczną i dokonywanie wpłat na indywidualne konta bankowe, które zostały już wcześniej utworzone.

W 2017 roku spółka z własnych środków wybudowała 2,5-kilometrowy odcinek kanalizacji ciśnieniowej w ramach budowy kanalizacji dla Ludwikowa. Na wykonanie dalszych prac związanych z tą inwestycją spółka stara się o pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

# Informator Gminy Stara Biała

## Urząd Gminy Stara Biała

ul. Jana Kazimierza 1, 09-411 Biała pow. płocki, woj. mazowieckie, tel.: 24 366-87-10, fax: 24 365-61-65, e-mail: gmina@starabiala.pl. Godziny pracy: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 7-15, środa 8-16.

### Wójt

Sławomir Wawrzyński tel. 24 366-87-17, e-mail: wojt@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 19.

### Przewodniczący Rady Gminy

Wojciech Żółtowski tel. 24 366-87-20, przyjmuje interesantów w środę w godz. 15.30-17, pokój nr 16

### Sekretarz

Aleksandra Cylińska, tel. 24 366-87-16, e-mail: sekretarz@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 17

### Kancelaria

Małgorzata Różycka, tel. 24 366-87-18, fax: 24 365-61-65, e-mail: gmina@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 22

### Gospodarka Komunalna „Stara Biała” Spółka z o. o.

Prezes Jarosław Rydzewski tel. 24 365-61-77, e-mail: j.rydzewski@starabiala.pl  
opłaty za wodę tel. 24 365-61-78

### Dni i godziny przyjęć interesantów

Wójt gminy w każdy poniedziałek i piątek w godzinach urzędowania oraz w środy w godz. 16-17. Sekretarz w każdy wtorek i czwartek w godzinach urzędowania, pracownicy urzędu codziennie w godzinach pracy, radca prawny w każdą środę w godz. 9-12.

### Opieka medyczna

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Biała”, Kierownik - Urszula Oleśkiewicz-Kiciak. Ośrodek w Białej, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 365-04-17, godziny otwarcia: poniedziałek-środa 8-18, czwartek 8-15, piątek 8-18. Ośrodek w Nowych Proboszczewicach, ul. Floriańska 7, tel. 24 365-03-60, godz. Otwarcia: poniedziałek-środa 8-15, czwartek 8-18.

### Poradnia psychologiczna

Ośrodek Zdrowia w Białej pok. Nr 5, każdy poniedziałek i czwartek 15-20.

### Punkt konsultacyjno-informacyjny

Profilaktyka uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Urząd Gminy Stara Biała pok. Nr 16 czwartek 15-18. Zespół Szkół w Starych Proboszczewicach co drugi poniedziałek 15-18.

### Pomoc Społeczna

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 367-66-30, e-mail: gops@starabiala.pl, Kierownik Małgorzata Klimczewska.

### Kultura

Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 364-45-62, e-mail: biblioteka@starabiala.pl, godz. otwarcia: poniedziałek i piątek 9-17, wtorek, środa i czwartek 8-16. Filia w Nowych Proboszczewicach, ul. Floriańska 20,

tel. 24 366-06-24, godz. otwarcia: poniedziałek-środa i piątek 8-16; wtorek, czwartek 9-17.

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 364-45-60, e-mail: gokis@starabiala.pl, Dyrektor Roland Bury.

### Bezpieczeństwo

Posterunek policji w Starej Białej, ul. Zglenickiego 42, tel. 24 266-14-96

### Parafie

Parafia św. Jadwigi Śląskiej w Starej Białej, tel. 24 365-90-02, niedzielne msze św. godz. 8:00, 10:00, 12:00, 16:00.  
Parafia św. Floriana w Starych Proboszczewicach, tel. 24 261-22-27, niedzielne msze św. godz. 8:30, 10:00, 11:30, 16:00  
Parafia św. Andrzeja Apostoła w Brwilnie, kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Brwilnie, tel. 24 366-33-60, 262-87-19, niedzielne msze św. godz. 9:00, 17:15.  
Kościół filialny pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej Polski w Maszewie Dużym, niedzielne msze św. godz. 8:00, 11:00, 16:00.

## Andrzejkowy turniej

**W SP w Starej Białej, 28 listopada odbył się II Andrzejkowy Turniej Halowej Piłki Nożnej Drużyn Mieszanych.**

W imprezie wystartowały zespoły ze szkół z terenu gminy. W sumie w turniejowe szranki stanęło siedem drużyn. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”. Ostatecznie zmagania wygrała klasa VII b z SP Stare Proboszczewice. Drugie miejsce zajęła ekipa VII b z SP Stara Biała, a trzecie klasa VII a z SP Stara Biała. Kolejne miejsca zajęły klasa V z SP Stara Biała, klasa VII z SP Wyszyna, klasa VII a z SP Stare Proboszczewice, klasa VI z SP Wyszyna. Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy, puchary, a także słodkie upominki.



Wszyscy uczestnicy turnieju.

Na zakończenie imprezy dyrektor SP w Starej Białej, Bożena Zaręba podziękowała wszystkim uczestnikom turnieju, a także zaprosiła na kolejne edycje. A potem zaprosiła wszystkich na wórbę andrzejkowe i dyskotekę.

Redaguje zespół Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu  
ul. Jana Kazimierza 1; 09-411 Biała  
tel.: 24 364 45 60; fax: 24 365 61 65  
e-mail: nasza.gmina@starabiala.pl

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów. Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

## Narodowe Święto Niepodległości

**W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Starej Białej, 10 listopada odbyły się gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości. Jak przystało na tego typu uroczystość było patriotycznie, wzruszająco, ale też słodko.**

Uroczystości z okazji 99. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości towarzyszyły słowa św. Jana Pawła II - „Ziemio Polska! Ziemio trudna i doświadczona. Ziemio piękna. Ziemio moja. Bądź pozdrowiona”.

Wszystko zaczęło się od wprowadzenia pocztów sztandarowych szkół i jednostek OSP oraz odśpiewania hymnu państwowego. Dyrektor SP w Starej Białej, Bożena Zaręba przywitała gości. A wójt Sławomir Wawrzyński swoje wystąpienie rozpoczął najpierw od podziękowań skierowanych do mieszkańców i gości za udział w uroczystości, do szkolnej społeczności za zorganizowanie obchodów, do pocztów sztandarowych i Gminnej Orkiestry Dętej. - Przez ostatnie dwa-trzy wieki historii trudno znaleźć naród, który po 123 latach niewoli, powstał i w krótkim czasie stworzył liczące się państwo – mówił Sławomir Wawrzyński.

Dodał, że niedługo rozpoczną się przygotowania do 100-lecia odzyskania niepodległości. - Myślę, że te obchody będą trwały kilka miesięcy. Chciałbym się zwrócić do naszych mieszkańców z prośbą o propozycje, jak możemy uświetnić tę rocznicę – mówił wójt.

Przewodniczący Rady Powiatu w Płocku, Lech Dąbrowski zaznaczył, że dzisiaj świętujemy dar otrzymany od naszych pradziadków i dziadków, którzy po 123 latach odzyskali Polskę. - To, że mamy niepodległą Polskę nie znaczy, że wszystko zostało zrobione. Nam została praca na rzecz rozwoju Polski. I staranie się o to, aby Polacy byli jednym narodem. Naszemu krajowi potrzeba wielkiej mądrości i musimy popracować nad budowaniem wspólnoty – mówił Lech Dąbrowski.

- Przed chwilą ta sala zadrżała, gdy śpiewaliśmy Mazurka Dąbrowskiego. 99 lat temu Polska odzyskała niepodległość, a państwo się odrodziło. Musimy pamiętać, że wolność i niepodległość nie jest dana raz na zawsze. Trzeba się o nie zawsze starać, bo to są wartości najważniejsze dla narodu. Niech żyje wolna i niepodległa Polska! - mówił przewodniczący Rady Gminy Stara Biała, Wojciech Żółtowski.

Po oficjalnych wystąpieniach publiczność, która wypełniła halę sportową SP w Starej Białej miała okazję podziwiać artystyczne dokonania uczniów szkoły, którym tradycyjnie towarzyszyła oryginalna scenografia. Były wiersze m.in.

Cypriana Kamila Norwida „Moja piosenka” czy Władysława Bełzy „Katechizm polskiego dziecka” („Kto Ty jesteś? Polak mały...”). Wśród patriotycznych pieśni nie mogło zabraknąć „My pierwsza brygada” czy „Szara piechota”, zagranej na gitarze przez jednego z uczniów. Nie zabrakło też popisów tanecznych. Gminna Orkiestra Dęta uraczyła publiczność „Warszawianką 1831 r.” (Hej, kto Polak na bagnety”), wiązaną pieśni żołnierskich („Wojenko, wojenko”, „Przybyli ułani pod okienko”, „Jak to na wojence ładnie”), „Rotą” i polonezem. I tradycyjnie zebrała owacje na stojąco.

Końcowym akcentem uroczystości była słodka niespodzianka przygotowana dla publiczności. Było to 400 rogali świętomarcińskich, które stały się jednym z symboli Narodowego Święta Niepodległości.



Fragment przedstawienia teatralnego w Maszewie Dużym.

W Maszewie Dużym też świętowano. Dzieci z koła teatralnego pod opieką p. Joanny Dylewskiej przygotowały uroczystą akademię. Wszyscy uczestnicy poznali historię wiejskiej rodziny, mocno naznaczonej patriotyzmem, która w czasie I Wojny Światowej przeżywa wojenną traumę – wymarsz ojca i jednego z synów na front. Ludzie ci ukrywają w swoim domu poetę, który odwołując się często do literatury i poezji okresu zaborów, podtrzymuje i umacnia głęboki patriotyzm domowników. Symbolem wolnej Polski staje się biały orzeł, którego głos – pisk, słyszalny w duszy Polaków, nie pozwala tracić nadziei na wolność. Ta piękna historia wzruszyła niejednego widza, która również przygotowała choreografię taneczną. Łza w oku kręciła się również podczas śpiewanych utworów przygotowanych przez chór pod kierunkiem p. Jerzego Gawlińskiego. Całość zwieńczył taniec z szarfami, który wykonały dziewczynki z koła teatralnego.

*fotoportaż s. 10-11*

## Harcerska konferencja

**Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Źródło” im. św. Jadwigi Królowej Polski z Maszewa Dużego, współorganizowało wraz z 1 Maszewską Drużyną Harcerzy ZHR „Białe Wilki” oraz Płockim Hufcem ZHR, w dniach 27-29 października, I konferencję instruktorską Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy ZHR.**

Miejscem spotkania i wymiany doświadczeń było Centrum Młodzieży Katolickiej „Studnia” w Płocku, a konferencję wsparł PKN Orlen.

W spotkaniu uczestniczyli instruktorzy z Płocka i Północnego Mazowsza oraz goście. Wśród zaproszonych gości był m.in. ks. profesor Józef Łupiński z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Warszawy, który wygłosił referat – komentarz do prawa harcerskiego w oparciu o nauki prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Jednak głównym celem konferencji było omówienie głównych problemów, z jakimi borykają się środowiska nowo powstałej Północno-Wschodniej Chorągwi Harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz wspólne poszukiwanie sposobów ich rozwiązania. Sposobów na rozwiązanie problemów i uniknięcie nowych, szukano w czasie długich rozmów i dyskusji w instruktorskim gronie, które przeciągnęły się do późnych godzin nocnych. Wiele ciekawych pomysłów i rad przekazali zaproszeni instruktorzy przybyli z Chorągwi ZHR Mazowieckiej i Łódzkiej.

Na zakończenie konferencji uczestnicy zapewnili o konieczności cyklicznego powtarzania takich spotkań, w celu wymiany doświadczeń, poglądów i dyskusji w trosce o przyszłość naszej organizacji i harcerski model wychowania.

## Zimowe utrzymanie dróg

Zimowe utrzymanie dróg gminnych obejmuje prace mające na celu zmniejszenie lub ograniczenie zakłóceń ruchu drogowego wywoływanych takimi czynnikami atmosferycznymi jak śliskość oraz opady śniegu.

W sezonie 2017/2018 zimowe utrzymanie dróg gminnych i wewnętrznych ogólnodostępnych odbywać się będzie według V i VI standardu utrzymania przyjętego jak dla dróg powiatowych. Drogi kategorii gminnej o nawierzchni twardej bitumicznej, betonowej lub z prefabrykatów betonowych utrzymywane będą według V standardu. Pozostałe drogi kategorii gminnej i drogi wewnętrzne o nawierzchni gruntowej ulepszonej w tym osiedlowe, utrzymywane będą według VI standardu. Nie przewiduje się posypywania śliskości zimowej na drogach o nawierzchni gruntowej ulepszonej. Nie przewiduje się prowadzenia zimowego utrzymania dróg w systemie patrolowym ani dyżurów sprzętowych do odśnieżania i zwalczania gołoledzi. Praca podjęta będzie na wezwanie po ustaniu opadów śniegu lub po wystąpieniu gołoledzi. Nie przewiduje się działań zapobiegawczych.

W Urzędzie Gminy prowadzone są dyżury w godzinach pracy od 7.00 do 15.00, w środy od 8.00 do 16.00 (tel. 24 366 87 26).

Odśnieżanie dróg wykonywane będzie przy użyciu pługów odśnieżnych. W sezonie zimowym 2017/2018 zarządca dróg gminnych i wewnętrznych dysponuje: 3 pługami lekkimi

jednostronnym na samochodach ciężarowych o całkowitej masie 12Mg, pługiem lekkim jednostronnym montowanym na ciągniku marki Zetor z napędem 4x4, pługiem lekkim montowanym na koparko-ładowarce, 2 pługami średnimi dwustronnymi montowanymi na ciągnikach rolniczych o mocy pow. 80 KM, pługiem średnim dwustronnym montowanym na samochodzie o ładowności 12 Mg.

Zwalczanie gołoledzi - łagodzenie skutków gołoledzi odbywa się poprzez uszorstnianie miejsc wyznaczonych do posypywania. Uszorstnianie polega na posypywaniu 10 proc. mieszaną soli i piasku miejsc wyznaczonych tj. miejsc decydujących o możliwości ruchu, takich jak strome podjazdy i zjazdy, skrzyżowania z drogami publicznymi o nawierzchni twardej, niebezpieczne zakręty, obszar zabudowany.

W szczególnie uzasadnionych przypadkach dopuszcza się zwalczanie śliskości na całym odcinku drogi. Decyzje o zwalczeniu śliskości na całym odcinku drogi podejmuje wójt. Zarządca dysponuje piaskarką typu P-1 (ładowność 5 t) zamontowaną na samochodzie m-ki Volvo oraz piaskarką typu P-2 (ładowności 5 t) na samochodzie m-ki Man. Do posypywania przewidziano 300 ton piasku i 50 ton soli.

Ewentualne uwagi dotyczące zimowego utrzymania dróg można zgłaszać pod numery telefonów: 24 366 87 10 lub 601 278 891 oraz 24 366 87 26 lub 605 200 120.

## „Białe Wilki” gościem specjalnym

**Harcerze z 1 Maszewskiej Drużyny Harcerzy ZHR „Białe Wilki”, w dniach 20-22 października, dzięki przyjacielom z Jachtingu Motorowodnego, gminie Stara Biała i PKN Orlen, na specjalne zaproszenie organizatorów, uczestniczyli w Międzynarodowych Targach Turystycznych World Travel Show w Nadarzynie pod Warszawą.**

Drużyna została zaproszona, jako gość specjalny targów, co dla nas było wielkim zaskoczeniem i ogromnym wyróżnieniem. Zaproszenie było owocem dotychczasowej pracy i wypraw tratwami po Królowej Polskich Rzek - Wiśle oraz podziękowaniem harcerzom i instruktorom za pracę z młodzieżą. Mieliśmy zaszczyt znaleźć się w takim gronie gości jak Aleksander Doba czy Wojtek Cejrowski.

Głównym zadaniem na targach było pokazanie naszej tratwy i opowiadanie gościom o dotychczasowych podróżach. Każdego dnia targów dostawaliśmy od organizatorów na pół godziny do dyspozycji główną scenę, na której prezentowaliśmy filmy i slajdy z wypraw i odpowiadaliśmy na pytania gości.

Nasza tratwa, mimo że wykonana tak prymitywnie i rękoma tak młodych szkutników cieszyła się wielkim zainteresowaniem. Nawet Aleksander Doba odwiedził nas i podziwiał zapał i kunszt naszej pracy. W zamian mogliśmy obejrzeć kajak, którym przepłynął Atlantycką i służyć mu pomocą w czasie trwania targów.

W czasie targów, niespodziewanie udało nam się zdobyć sponsora na nowy silnik do naszej jednostki, co znakomicie podniesie bezpieczeństwo i ekonomię kolejnych wypraw. Poznaliśmy też bardzo wielu wspólnych ludzi, którzy z wielką radością i nieukrywaniem podziwem przyglądali się

naszej tratwie i słuchali opowieści. Już dzisiaj wiemy, że wiele z tych znajomości przetrwa i w życzliwą i dobrą wodniacką przyjaźń.

Pobyt na targach był dla całej drużyny bardzo motywujący i natchnął nas nowymi pomysłami oraz zapałem. Jeszcze rok temu nikt z nas nie spodziewał się, że będziemy zapraszani,



„Białe Wilki” z Aleksandrem Dobą.

jako goście specjalni na międzynarodowe imprezy wodniackie. Jak widać rzeczywistość może przerosnąć marzenia.

Już teraz przygotowujemy się do kolejnej wyprawy naszymi tratwami. Tym razem chcemy w wakacje spłynąć drugą, co do wielkości polską rzeką Odrą z Gliwic do Szczecina, a może jak zdążymy to do samego Bałtyku.

Od organizatorów targów, Ptak Warsaw EXPO, otrzymaliśmy zaproszenie do uczestnictwa w kolejnej edycji targów za rok.

*podharcemistrz Krzysztof „Gandalf” Nowacki, drużynowy 1 MDH „Białe Wilki”*

## 25 lat szkoły w Maszewie Dużym

**Szkoła Podstawowa im. Władysława Stanisława Reymonta w Maszewie Dużym, 13 grudnia, rozpoczęła świętowanie swojego 25-lecia powstania. Inauguracyjna uroczystość była z jednej strony wzruszająca i sentymentalna, z drugiej pełna radości i humoru.**

Jak przystało na tak dostojny jubileusz sale sportową w szkole wypełnili goście. Byli wśród nich m.in. wójt gminy Stara Biała Sławomir Wawrzyński, przewodniczący Rady Gminy Wojciech Żółtowski, proboszcz parafii Brwilno ks. Henryk Lipka, przedstawiciel płockiej delegatury kuratorium Andrzej Wojciechowski, prezes Banku Spółdzielczego w Starej Białej Marcin Łukasik, pierwsza dyrektor szkoły Danuta Jasińska, emerytowani nauczyciele i pracownicy szkoły, radni, pracownicy Urzędu Gminy. Gości przywitała dyrektor Małgorzata Bartos-Piątkowska. A po powitaniu został wprowadzony poczet sztandarowy, a szkolny chór razem z uczestnikami uroczystości gromko odśpiewał cały hymn państwowy.



Osoby, które pracują w Maszewie Dużym 25 lat.

O historii szkoły mówiła Irena Mielczarek, związana z placówką od 38 lat. Bo historia SP w Maszewie Dużym związana jest z dawną SP 15 na ul. Zglenickiego. To tam przez wiele lat uczęszczały dzieci z Maszewa Dużego. Uczniowie i nauczyciele męczyli się w nie najlepszych warunkach. Jak wspominała Irena Mielczarek w „piętnastce” nie było bieżącej wody, a zimą woda zamarzała w wiadrach. Nie było elektrycznego dzwonka, tylko ręczny, pokój dyrekcji służył również za pokój nauczycielski czy gabinet pielęgniarstwa. Do nowego budynku już w Maszewie Dużym nauczyciele i uczniowie przeprowadzili się w 1992 r., po czterech latach budowy. Po raz pierwszy zabrzmiał wtedy dzwonek w wiejskiej szkole podstawowej w Maszewie Dużym. Naukę zaczynało w niej 226 uczniów.

Dzisiaj w SP w Maszewie Dużym uczy się 459 osób, pracuje 52 nauczycieli i dziewięć osób w administracji. Przez minione 25 lat szkoła była rozbudowywana, dorobiła się kompleksu boisk i boiska „Orlik”, a w 2013 r. nadano jej imię Władysława Stanisława Reymonta i wręczono sztandar. W 2018 roku czeka szkołę kolejne historyczne wydarzenie, czyli oddanie do użytku hali sportowej z prawdziwego zdarzenia.

Wójt Sławomir Wawrzyński zaznaczył, że to trochę nostalgiczna uroczystość, bo oznacza, iż mija młodość. - Wydaje mi się, że ta szkoła powstała przed chwilą, a to już mija 25 lat. Pamiętam wszystko z historii tej szkoły. A gdy ją budowano były pretensje, że jest stawiana w szerym polu i kto będzie do niej chodził. Należy podziękować wszystkim, którzy doprowadzili do powstania szkoły i jej rozkwitu. Życzę szkole samych sukcesów – mówił wójt.

Przewodniczący Rady Gminy, Wojciech Żółtowski podkreślił, że dumą szkoły są jej absolwenci. - Jestem wdzięczny tym, którzy tworzyli szkołę w Maszewie Dużym i którzy dbają o jej rozwój – mówił. Były też życzenia od ks. Henryka Lipki, przedstawiciela kuratorium i prezesa BS w Starej Białej, który wręczył też szkole prezent – czek na tysiąc złotych.



Pani Dyrektor i Pan vice-Dyrektor w polonezie.

Emerytowana, pierwsza dyrektor szkoły Danuta Jasińska zaznaczyła, że jubileusz 25-lecia szkoły to święto tych, którzy ją tworzyli, oddali jej część swojego życia. - To także święto uczniów, tych obecnych i absolwentów. To okazja do wspomnień, zadumy i refleksji – mówiła.

Osoby pracujące w szkole od 25 lat otrzymały pamiątkowe statuetki. Z rąk dyrektor Małgorzaty Bartos-Piątkowskiej odebrali je ks. Henryk Lipka, Krystyna Kucicka, Maria Fortas, Irena Mielczarek, Małgorzata Matyaszek, Agnieszka Salamon, Beata Rękawek, a w imieniu Marii Podolskiej, jej córka. Z kolei wójt Sławomir Wawrzyński został uhonorowany przez szkołę specjalnym albumem. A dla wszystkich gości uroczystości szkoła przygotowała drobne upominki.

Część artystyczną rozpoczął szkolny chór. Później prawdziwe owacje i aplauz wzbudził polonez, w wykonaniu głównie nauczycielek ubranych w stroje z epoki. W jednej z par tańczyli dyrektor Małgorzata Bartos-Piątkowska i wicedyrektor Jarosław Okrągłowski. Nie mniej entuzjazmu wzbudziło przedstawienie, którego pomysłodawcą była Ewa Kubacka, a związane z 12 pracami Heraklesa (zainspirowane ono zostało scenariuszem Pani Anny Kantorczyk pt. "Harówka Heraklesa"). W główne role wcielili się nauczyciele, których uczniowie witali gromkimi brawami, a zabawna historia co raz wzbudzała salwy śmiechu.

Zwieńczeniem uroczystości był jubileuszowy tort.



Nauczyciele biorący udział w przedstawieniu.

# Mikołaj nie zawiódł

W dniach 5-tego i 6-tego grudnia wszystkie przedszkolaki w naszej gminie odwiedził Św. Mikołaj. We wtorek odwiedził „Miłosierdzie” Przedszkole Niepubliczne Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Białej a potem oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej w Maszewie Dużym. Środa natomiast była dniem odwiedzin w Szkole Podstawowej w Starej Białej, W samorządowym przedszkolu w Wyszyńce i Nowych Proboszczewicach. Wyczekiwany przez najmłodszych gość wszystkim wręczył prezenty (układanki puzzle) i namawiał każde dziecko by pogrzebały u niego w kieszeni, gdzie znajdowały się cukierki. Przejęte maluchy odwodziły się swojemu gościowi wierszykami i piosenkami.

Ogromne podziękowania dla Urzędu Gminy Stara Biała za ufundowanie prezentów dla naszych milusińskich.





# Narodowe Święto Niepodległości



## Pazurem po Wiśle

**Już po raz trzeci 1 Maszewska Drużyna Harcerzy „Białe Wilki”, dzięki wsparciu rodziców, gminy Stara Biała i strategicznego sponsora PKN ORLEN, zbudowaną przez siebie tratwę „Biały Pazur” spłynęła w czasie wakacji Królową Polskich Rzek - Wisłą.**

W tym roku chcąc uczcić Rok Wisły postanowiliśmy spłynąć z Krakowa do Gdańska. Tegoroczna trasa miała być też zwieńczeniem dwóch wcześniejszych wypraw po Wiśle, jakie odbyliśmy w 2015 i 2016 roku. Niestety, kiedy zbliżył się termin wyprawy okazało się, że stan wody nie pozwoli na rozpoczęcie spływu w Krakowie, a dopiero za rękawem śpiętrzącym wody Wisły dla elektrowni w Połańcu.

W tym roku dysponowaliśmy nową tratwą, zbudowaną przez nas w oparciu o dotychczasowe doświadczenia. Zmiany, jakie dokonaliśmy w konstrukcji szkieletu tratwy w głównej mierze polegały na podniesieniu pokładu o 20 cm, aby ograniczyć przelewanie się wody przez pokład. Skróciliśmy naszą jednostkę z 12 do 9 metrów tak, że stała się wygodniejsza i bezpieczniejsza w sterowaniu. Poprawiliśmy też zadaszenie nad tratwą i podnieśliśmy jego konstrukcję. Poprzednie spływy pokazały jak ważny jest do wyposażenia nie ze względu na deszcz, a przede wszystkim na słońce, które na wodzie niemiłosiernie może spalić w ciągu paru minut. W tym roku również wyposażyliśmy się w specjalny kociołek, a właściwie 16 litrowy, opalany drewnem parnik do gotowania obiadów i podgrzewania wody.

### **Trudny początek**

Wyjechaliśmy z Maszewa Dużego dwoma samochodami 21 lipca. Jeden ciągnął lawetę z tratwą, a drugi przyczepkę z wyposażeniem i całym majdanem załogi. Na miejsce montażu tratwy planowaliśmy dotrzeć w godzinach późnowieczornych. Ale w czasie podróży autostradą w jednym z naszych aut tuż przed Łodzią zabrakło paliwa. Cała operacja zdobycia paliwa i ponownego uruchomienia samochodu zajęła 2 godziny, żeby tego było mało dojechawszy do Połańca wjechaliśmy w tak straszną mgłę, że na wyciągnięcie ręki nie było widać paznokci u rąk. Błądząc przez ponad godzinę po nadbrzeżnych nadwiślańskich ścieżkach w końcu, już nad ranem dotarliśmy na miejsce składania tratw (224 km). Żeby tego było mało zaczął padać deszcz.

Za to kolejny dzień powitał nas piękną słoneczną pogodą i lekkim wiatrem. Wachta kuchenna przygotowała pierwsze śniadanie, po którym wszyscy z zapalem zabrali się za rozładunek sprzętu. Po krótkiej naradzie zabraliśmy się jedni za montaż tratwy, a drudzy za przygotowanie obozu. Nauczeni doświadczeniem minionych spływów montaż głównej ramy tratwy skróciliśmy do godziny. Po kolejnych 30 minutach tratwa pływała na wodach kanału zrzutowego elektrowni w Połańcu. Przykrycie pokładu płytami i montaż konstrukcji zadaszenia zajął nam kolejne 2 godziny i pewnie do wieczora zmontowalibyśmy tratwę do końca wraz z załadunkiem naszego ekwipunku, ale przyszła ulewna burza i przerwała nasze prace. A po burzy chłopaki odkryli urok kąpieli w czystych i ciepłych wodach kanału zrzutowego.

Niedzielną porannek, 23 lipca zawsze będzie kojarzył nam się z sauną parową. Tak parnego dnia dawno nie przeżyliśmy, a przed nami był jeszcze 6 km marszu do kościoła. Po powrocie

z kościoła dokończyliśmy składanie tratwy i załadunek naszego ekwipunku, by po obiedzie i kolejnej ulewie ruszyć ku przystankowi do Gdańska.

### **Klucz do świc**

Ruszając spod Połańca (224 km) wiedzieliśmy, że w Sandomierzu (269 km) będzie czekał na nas stary przyjaciel, podharcemistrz Czesław Waldemar Budzeń – wodniak i marynista, który rok wcześniej oprowadzał nas po wszystkich najpiękniejszych zakątkach Sandomierza. Oprócz druha Czesława czekała na nas też przytulna i gościnna sandomierska marina wraz ze swoim wspaiałym komandorem Markiem Chruścielem.

Wisła za Połańcem do Sandomierza była szybka i wszystko wskazywało na to, że szybko dotrzemy do oczekujących nas przyjaciół. Żeby jednak nie było zbyt łatwo to tuż pod Baranowem Sandomierskim niespodziewanie silnik odmówił posłuszeństwa i zostaliśmy bez steru. W pierwszej chwili myśleliśmy, że to paliwo nam się skończyło, ale po sprawdzeniu okazało się, że paliwo jest i to ponad połowa zbiornika. Zaczęliśmy więc od sprawdzenia świc. I wszystko szło dobrze do momentu, kiedy to po wykręceniu pierwszej świecy utonął nam jedyny klucz do świc, na szczęście świeca pozostała na pokładzie.

Nie pozostało nam nic innego jak pójście w dryf z prądem rzeki. Ale nadeszła pomoc. Mijając przystań promową pod Baranowem Sandomierskim otrzymaliśmy pomoc od jednego z pasażerów promu, który podarował nam klucz do świc. Po wyczyszczeniu i opaleniu świc silnik zadziałał i już bez przeszkód dotarliśmy do Sandomierza. Choć wpływając do mariny zrobiliśmy niemałe zamieszanie widokiem dymu z kopcącego parnika na naszej tratwie, co wyglądać musiało z daleka jakby tratwa się paliła.

### **Harcerskie przyrzeczenie**

Następnego dnia z druhem Czesławem ruszyliśmy do Zawichostu (287,6 km). Obejrzeliśmy zabytkowe kościoły, ale przede wszystkim podziwialiśmy piękne widoki, jakie roztaczają się z wysokiej nadwiślańskiej skarpy.

Z Zawichostu ruszyliśmy dalej. Na szlaku już od Annopola (298 km), co i rusz Wisła zmuszała nas do poszukiwania przejść tak, aby nasze beczki bez przeszkód przeniosły nas nad mieliznami i kamieniami. Niestety nie zawsze nam się to udawało bez przygód i konieczność przepychania tratwy przez mielizny,

Do Puław (372 km) dopłynęliśmy 28 lipca. Tu miejscowi harcerze i harcerki powitali nas, co najmniej setką pysznych ciepłych naleśników. Marina uraczyła nas swoją gościnnością i po raz drugi na szlaku wszyscy doświadczyliśmy luksusu gorącej kąpeli. Tu też spotkaliśmy się z naszym przyjacielem Piotrem, który wraz z rodziną już razem z nami dalej popłynął do Płocka (633 km).

Po drodze robiliśmy wszystko, aby zdążyć do Warszawy (515km) na zlot łodzi na Godzinę „W”. W Warszawie tak jak w ubiegłym roku cumować i nocować chcieliśmy przy Bulwarze Karskiego tuż pod Zamkiem Królewskim. Na noc zaplanowaliśmy dla naszych najmłodszych druhów nocny bieg, by zdobyli swój upragniony Harcerski Krzyż, a o północy złożyli Przyrzeczenie Harcerskie pod Pomnikiem Małego Powstańca.

## Godzina „W”

1 sierpnia, od rana spędziliśmy w oczekiwaniu i przygotowaniach do udziału w uroczystościach Godziny „W” na Wiśle. Sprzątaliśmy tratwę i szykowaliśmy mundury, a po obiedzie dotarli do nas zaprzyjaźnieni harcerze z 7 Wodnej Drużyny Harcerzy „Szara Szekla” z Łap wraz ze swoim drużynowym, ks. prof. Józefem Łupińskim, którzy od tej pory mieli nam towarzyszyć ze swoją tratwą we wspólnej przygodzie do Gdańska. O wyznaczonej godzinie wyruszyliśmy razem z innymi jednostkami w górę Wisły na miejsce złożenia wieńców. Nie ukrywam, że nasza tratwa miała co robić z podejściem pod prąd Wisły, szczególnie pod mostem Poniatowskiego, ale dzielnie parła na przód i razem ze wszystkimi stawiliśmy się na miejscu złożenia wieńców i kwiatów.

Pierwszy raz braliśmy udział w tej wspaniałej ceremonii i wszyscy wspominamy ją ze ściśniętym gardłem. Do tej pory mamy w oczach biało-czerwone wieńce pływające na Wiśle, flagi i bandery wywieszane na wszystkich jednostkach i ścielący się po wiślanej tafli biało-czerwony dym z flar.

Od razu po zakończeniu uroczystości ruszyliśmy pod służę na Kanale Żerańskim, gdzie stała zacumowana tratwa naszych przyjaciół z Łap „Arka Józefa”. Jeszcze tego samego dnia dopłynęliśmy pod Kazuń gdzie przenocowaliśmy. Korzystając z obecności kapłana począwszy od tego dnia każdy dzień albo kończył się albo zaczynał mszą świętą.

Trasa do Płocka zajęła nam dwa dni. Na jednej z wysepek tuż za Czerwińskiem był wodniacki chrzest tych, którzy pierwszy raz ośmielili się spłynąć nurtami Królowej Polskich Rzek.



Przeprawa przez służę w Bydgoszczy-Fordonie.

## W rodzinnych stronach

Do rodzinnego Płocka (633 km) dotarliśmy 3 sierpnia. Tu zrobiliśmy całonocny postój na wymianę ubrań i odwiedzenie rodziny, by następnego dnia po południu wyruszyć w dalszą drogę. Popołudniowy zalew nie był dla nas i naszych tratw łaskawy, duża fala nieźle dała się we znaki szczególnie mniejszej „Arce Józefa”.

Kolejne etapy naszej podróży to służa we Włocławku (674,5 km), zwiedzanie ruin krzyżackiego zamczyska w Bobrownikach (696 km), nocleg na tratwach pod Nieszawą (702 km). Do Torunia (736 km) nie mogliśmy od razu wypłynąć ze względu na odbywające się na Wiśle zawody skuterów wodnych. Wieczorem zadzwonił do mnie drużynowy bydgoskich wodniaków druh Robert z zaproszeniem dla całej naszej wyprawy na obchody 100-lecia bydgoskiego harcerstwa. Nie mogliśmy odmówić. Następnego dnia wpływaliśmy ujściem w Brdę (773km) do Bydgoszczy. Piękna trasa, krystalicznie

czystą rzeka i braterskie przyjęcie naszych przyjaciół harcerzy na długo pozostanie w naszej pamięci.

Nie chciało się wypływać z Bydgoszczy, ale Gdańsk na nas czekał. A po drodze koniecznie musieliśmy wpaść, choć na chwilę do Chełmna (807 km) – miasta zakochanych, w którym znajdują się jedyne w Polsce relikwie św. Walentego. Dalej czekał na nas Grudziądz (834 km) i pomnik patrona naszej drużyna Rotmistrza Witolda Pileckiego, który kończył słynną grudziądzką podchorążówkę.

W Tczewie (908 km) z dziką przyjemnością ugrzęźliśmy na cały dzień w nowoczesnym Muzeum Wisły. Jeszcze będąc w muzeum zadzwonił Piotr, który płynął z rodziną razem z nami do Płocka, z informacją, że zbliża się do Polski wielka burza i powinniśmy się do niej przygotować.

Wypłynęliśmy z Tczewa szukając bezpiecznej zatoki. To, co nas dopadło po północy przerosło nasze oczekiwania. To było 1,5 godziny nieustannego szarpania potężnego wiatru i strasznej ulewy. Na szczęście miejsce gdzie zacumowaliśmy ochroniło nas od wiatru, a dodatkowo zachodni wiatr dopychał nasze tratwy do brzegu. Burza nie wyrządziła nam żadnych szkód na tratwach, wszyscy byli cali i zdrowi.

Niestety o poranku dotarła do nas straszna wiadomość, że pod Chojnicami tej nocy zginęły dwie harcerki z Łódzkiej Chorągwi ZHR. Wiadomość ta na długo zgasiła uśmiechy na naszych twarzach, trudno już było później odzyskać nam radość.

## Cel wyprawy

Kiedy podchodziliśmy pod Służę Przegalina (936 km) mieliśmy silny zachodni wiatr, który bardzo utrudniał nam wejście do służy, a tuż za nią płynąc już Martwą Wisłą wysoka fala przelewała nam się przez pokład. Przeciwny wiatr nie pozwolił nam niestety w tym dniu dopłynąć do Gdańska. Udało nam się dotrzeć jedynie do granic Rafinerii Gdańskiej gdzie na prawym brzegu udało nam się znaleźć spokojne miejsce do zacumowania i przenocowania.

Sobota 12 sierpnia, powitała nas słońcem i spokojniejszym wiatrem. Na horyzoncie widać już było Starówkę Gdańską i Port Gdański, oczami wyobraźni chłopcy już widzieli Gdańskiego Żurawia, pod którym tak bardzo chcieliśmy zacumować. Gdańsk powitał nas słoneczną pogodą, gwarnymi bulwarami pełnymi ludzi i Żurawiem, który już z daleka witał nas swą pochyloną nad Motławą sylwetką. Gdańska Marina pełna pięknych jachtów kusiała, ale myśmy koniecznie chcieli zacumować blisko Żurawia, w końcu znaleźliśmy gościnne miejsce tuż przy Restauracji Miasto Aniołów, gdzie jak się dowiedziano skąd przyplłynęliśmy i kim jesteśmy pozwolono nam pozostać tak długo jak chcemy. Gdańsk gościł nas do poniedziałku rana 14 sierpnia, kiedy to ruszyliśmy w drogę powrotną do miejsca demontażu i załadunku naszych tratw pod mostem Jana Pawła II.

I tak się zakończyła nasza ponad trzytygodniowa eskapada z nurtem naszej Królowej Rzek. Za rok planujemy pokonać naszą tratwą Odrę z Gliwic do Szczecina, a w 2019 roku wybierzemy się do Chersonia u ujścia Dniepru do Morza Czarnego.

*Retman tratwy, podharcemistrz Krzysztof „Gandalf” Nowacki*  
Statystyka

Start – Połaniec (223 km Wisły); Meta – Gdańsk (970 km)  
12.08.2017; Ilość dni na wodzie – 21; Długość przebytej trasy – 772 km; Zużyte paliwo - 750 l

## Nieznana historia Brwileńskiej Ostoi

Podczas przeglądania periodyków wydawanych przez Muzeum Mazowieckie w Płocku, w jednym z artykułów, natrafiłem na zdjęcie, które opatrzone było podpisem „Rodzina gajowego Lewandowskiego”. Kiedy zagłębiłem się w całość materiału, ze zdziwieniem przetarłem oczy. Otóż w moich rękach znalazły się odręcznie spisane wspomnienia, inż. Tadeusza Krzechowskiego, płockiego architekta, który w czasie hitlerowskiej okupacji pełnił funkcję Szefa Referatu Informacji i Propagandy Inspektoratu Płocko-Sierpeckiego Polskiej Organizacji Zbrojnej. Następnie, po zjednoczeniu się organizacji konspiracyjnych w 1944 roku, został zastępcą komendanta AK obwodu Płock.

We wrześniu 1939 roku dowodził obroną mostów do czasu wycofania się naszych wojsk po przegranej bitwie pod Mławą. „Kres”, „Prawdź”, „Zew”, bo takie nosił pseudonimy konspiracyjne, dzięki wsparciu gajowego Władysława Lewandowskiego, przez wiele miesięcy ukrywał się w brwileńskim lesie, w wybudowanym przez siebie schronie i prowadził z tego miejsca działalność konspiracyjną.

Po wojnie, za swoją działalność niepodległościową w Armii Krajowej, w 1948 r. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa i w wyniku sfgowanego procesu politycznego, został skazany na 6 lat więzienia. W związku z amnestią z 1951 roku, został zwolniony z więzienia, a następnie w 1958 roku, został całkowicie zrehabilitowany. Ukończył Politechnikę Warszawską i do 1971 roku związany był z płockim budownictwem.

Ze względu na obszerność odnalezionego materiału, wspomnienia związane bezpośrednio z naszym lasem, podzieliłem na części. W pierwszej z nich przedstawiam Państwu opis budowy schronu wraz ze szczegółami konstrukcyjnymi.

Wspomnienia Tadeusza Krzechowskiego

Niniejszym przekazuję (w 1986 roku - redakcja) do Muzeum Mazowieckiego, na wieczną pamiątkę pamiątki z moich osobistych, tragicznych przeżyć w latach okupacji hitlerowskiej 1939-45. [...] Napisałem go dopiero teraz, po tylu latach od tamtych zdarzeń, ponieważ i lata powojenne brzemiennie również były w niemniej liczne i tragiczne przeżycia. [...] Posługując się wyłącznie tylko pamięcią - snuję opowieść jak odtwarza mi ją pamięć. Uważam, że moim obywatelskim obowiązkiem

jest tak utrwalone fakty uratować od zapomnienia dla następnych pokoleń. Uprzejmie, więc proszę przechowywać ten pamiątki godnie i z poszanowaniem.

[...] Najpierw byłem ukrywany przez gajowego Lewandowskiego w lesie Brwilnie koło Płocka. Gajowy wówczas w tajemnicy przed rodziną, zamelinował mnie przez tydzień w skrytce w stodole przy uchylnej ścianie. Wychodziłem tylko w nocy na jedzenie i małą gimnastykę. Potem zaopatrzyony w szpadel, łopatę, siekiere, młotek w gwoździe i piłę zachodziłem do lasu, gdzie niedaleko dróżki wybrałem miejsce w którym nikomu do głowy nie przyszłoby szukać bunkra, mojego bezpiecznego schronienia.

Już w okresie późnej jesieni, w zwartej glinie lasu, wykopałem dół o głębokości 2.70 m i stopniowo z przecinki leśnej wyciągam słupki okrągłe, beleczyki oczepowe i okrągłaki na sufit pokryty później papą i ziemią grubości 70 cm. Dół o wymiarach 2.50 m szerokim z korytarzykiem w zygzak jak rowy strzeleckie wojskowe miał włącz z futrynką leżącą i dopasowanym w niej pudełkiem. Wymiary włączu zapewniały po przekątnej przejście moich ramion. Do dna pudełka przybiłem korzenie wykopanego małego świerka. Świerk obsypałem wokół 10 centymetrową warstwą ziemi ze ściółką na wierzchu. Skrajne pudełka obiliem paskiem tkanej siatki przykrytej też ściółką (igliwie z domieszką listków brzozy, jak w otoczeniu). Wychodząc z bunkra w górę, po kilku szczeblach drabinki przybitej pionowo do ścianki korytarza, głową podnosiłem to pudło z drzewkiem



Tadeusz Krzechowski w 1941 r.

i ruchem posuwistym stawiałem je na ledwo widoczne czubki trzech wkopanych kamieni. Po wyjściu z bunkra podnosiłem z kamieni pudełko chwytając za świerk, stawiałem je w futrynę poziomą i patrzyłem czy po zamknięciu wjazdu nie ma rys i śladów pobytu człowieka. Nie było! I tak mój świerk „rósł” w rzędach świerków wysokich jak człowiek, a ich gałązki gęste i nisko przy ziemi rosące, zakrywały wszystkie moje ślady, nawet na śniegu. Wchodząc do bunkra, nasuwałem na głowę pudełko i umieszczałem je w futrynce, opuszczając się po kilku szczeblach drabinki. Kark długo mnie bolał od dźwigania skrzynki z drzewkiem. W środku aby nie było „zapachu” ziemi, wyłożyłem ściany słomą. Rysztoczek wokół bunkra wyłożonego papą zapewniał odpływ wody po deszczu, i było sucho. Przeciwno tresowanym psom z obławy, bo i takiej doświadczyłem, zakopałem szmaty maczane w nafcie. Psy traciły węch. Praktycznie zdało to egzamin w czasie polowań z nagonką.

Bunkier ten budowałem bardzo długo. Każdy gwóźdź wbijałem z dużymi przerwami uderzeń młotka, by nie zdradzić, że w lesie ktoś „majstruje”. Uciążliwe było rozplanowywanie ziemi z wykopu, bo przecież nie mogłem jej wywozić. Roznosiłem ją, więc długo, czuwając by w danym miejscu nie powstała wyraźna górka. Częściowo oblepione gałązki świerków ziemią gliniastą obmywały mi deszcze, najczęściej

własny mocz. Nie mogłem mieć też przerwy w czuwaniu w dzień i w noc, by ktoś nie zauważył mnie, bo musiałbym odejść w nieznane, zdekonspirowany. I wreszcie marzyłem, by spokojnie położyć się w tym schronie i wypaść.

Wykonałem też wentylację zapewniającą ruch powietrza. Wpływało ono leżącym ukrytym kominem, wlot był przy podłodze. Odpływ zużytego powietrza, odbywał się przez górną kartkę wentylacyjną, leżącą pod powierzchnią ściółki komina. Wloty i wyloty tych leżących kominów wyglądały pod małymi świerkami jak „kretowiska”.

Łóżko z okrągłaków, poduszka+ pierzyna+ prześcieradło+ siennik. Radio czynne na słuchawki, książki do czytania, Życie jakby się człowiek wyprowadził z okupowanej Polski za granicę. Tym bardziej jak się przeżyło kilka polowań z nagonką i psami. Bezpiecznie! Światło w środku miałem z dostarczonej bardzo dobrej lampy karbidówki, sprowadzonej z Rzeszy.

W nocy odbywało się wietrzenie bunkra, wjazd był otwarty. Zamykałem go przed świtem. Każdej nocy o godzinie 24, podczas spożywania pod krzakiem gorącego obiadu (dostarczanego przez rodzinę gajowego - redakcja), miałem kartkową łączność organizacyjną. W razie alarmu z jednej czy drugiej strony, moja kartka wędrowała tą drogą do Romualda Krakowiaka, ST, wachmistrza, ps. „Rys”, a on znanym mu sposobem łączności dostarczał adresatom. *Michał Umiński*

## Spotkanie autorskie

**W Szkole Podstawowej w Maszewie Dużym, 7 grudnia gościła Dorota Mularczyk, autorka książek fantastyczno-przygodowych dla dzieci i młodzieży, m.in. cyklu powieściowego „Magiczny świat tuż za płotem”.**



Dorota Mularczyk na spotkaniu z uczniami.

Pisarka w ten oto sposób opowiada o sobie: „Nazywam się Dorota Mularczyk, jestem autorką książek fantastyczno-przygodowych. Moje powieści „Magiczny świat tuż za płotem”

i „Szarada z głębi” są utrzymane w klimacie przygody i fantazji na bazie przyjaźni i współpracy. Nie ma w nich brutalności czy krwawych scen przemocy, czyli dawne standardy powieści, preferowane przez rodziców. Mało opisów, dużo akcji, spora dawka humoru, mnóstwo fantazji i barwnych postaci sprawia, że książki czyta się lekko i przyjemnie. Dodam, że cz. I „Magicznego świata” kilkakrotnie została szkolną lekturą.”

Podczas spotkań z uczniami klas I- III pisarka opowiadała o życiu pszczoł, o tym, jak wspaniale zorganizowana jest ta społeczność. Przygotowała ciekawą prezentację multimedialną, dzięki której dzieci mogły zobaczyć, jak wygląda codzienność w pszczelim ulu.

Z uczniami klas IV-VI Dorota Mularczyk rozmawiała o początkach twórczości. Pisarka wyznała, że spisywała przygody związane z wychowywaniem trójki swoich dzieci, połączyła je z odrobiną fantazji i tak powstały książki z serii „Przejście”. Z dużą dawką humoru wprowadziła uczniów w świat swojej twórczości i jednocześnie zaprosiła do świata wyobraźni. Zwróciła także uwagę na konsekwencje nadmiernego i niekontrolowanego korzystania z komputerów, tabletów - zwłaszcza uciekania dzieci i młodzieży w świat gier komputerowych. Jako wypełnienie czasu, z dala od komputera, proponowała lekturę.

## Judocy ze Starych Proboszczewic

**Klub Judo Sensei ze Starych Proboszczewic reprezentowało 20 zawodników, podczas II Międzynarodowego Turnieju Judo Sensei, który odbył się 21 października.**

W turnieju wystartowało aż 300 zawodników, m.in. z Anglii i Włoch. Z klubu w Starych Proboszczewicach na najwyższym stopniu podium stanęli: Justyna Kalinowska, Dominika Sobolewska, Liliana Kowalska, Rozalia Linowska,

Sebastian Rybicki, Hubert Świtalski. Drugie miejsca wywalczyli: Natalia Remplewicz, Wiktor Ners oraz Wiktor Klonowski. Natomiast miejsce trzecie zajęli: Zuzanna Ners, Maja Pesta, Maciej Sobolewski. W turnieju udział wzięli także: Grzegorz Kwaśniewski, Maja Kikolska, Zuzanna Baranowska, Jakub Kamiński, Maciej Kikolski, Adam Nowakowski.

## Segregujesz - świat ratujesz

Uczniowie z terenu naszej gminy odebrali 18 listopada w płockiej Galerii Wisła nagrody w konkursie „Segregujesz świat ratujesz”.

Konkurs przygotowało Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami w Płocku. Wzięli w nim udział uczniowie 15 szkół z terenu gmin Stara Biała, Bielsk i Brudzeń Duży. Konkurs został dofinansowany z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, w formie dotacji, w kwocie 14 832 zł.

Konkurs polegał na przygotowaniu prac plastycznych, które musiały zostać wykonane z użyciem surowców wtórnych (papier, szkło, tektura, plastik, puszki itd.) oraz tworzyw naturalnych (drewno, wiklina, słoma, szyszki itd.). Głównym celem konkursu było podniesienie świadomości ekologicznej oraz wpajanie postaw proekologicznych od najmłodszego pokolenia, promowanie modelu powtórnego wykorzystywania surowców w życiu codziennym oraz rozwijanie umiejętności wykorzystania materiałów odpadowych i naturalnych w działaniach artystycznych, wzrost poziomu wiedzy o selektywnej zbiórce odpadów.

Na konkurs wpłynęło 120 prac. Kapituła przyznała nagrody w czterech grupach wiekowych w kategorii kołaż oraz praca przestrzenna. Z terenu naszej gminy nagrody otrzymali w kategorii kołaż, w grupie wiekowej 8-10 lat – Jakub Markowski za zajęcie drugiego miejsca i Jakub Kosiba za trzecie miejsce (oba z SP w Starych Proboszczewicach). Wyróżnienia otrzymali Adam Kujawa (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wyszyńcu), Oliwia Olender (SP w Starej Białej), Anna Żochowska (SP w Starej Białej), Wiktoria Paczkowska (SP w Starych Proboszczewicach).

## Wspólne kołędowanie

**Jak to już stało się tradycja w naszej Gminie 6-go stycznia w święto Trzech Króli zapraszamy na wspólne kołędowanie do hali sportowej w Starej Białej.**

Tym razem wystąpi chór VOX Singers. Chór powstał jesienią 2012 r. Członkami chóru są mieszkańcy Płocka i okolicznych miejscowości. Chórem dyryguje Robert Majewski - wykładowca Instytutu Pedagogiki PWSZ w Płocku, działacz Koła Kodaly'owskiego przy Akademii Muzycznej w Warszawie, członek Płockiego Towarzystwa Muzycznego. Płocki chór Vox Singers znajduje się na liście najlepszych chórów świata! W ubiegłym roku, zdobyli dwa złote medale na najbardziej prestiżowym konkursie chóralnym w Kalifornii.



Początek koncertu godz. 13:30; hala sportowa w Starej Białej, wstęp wolny.

Zapraszamy

## Spotkania z piłką ręczną

Uczniowie z SP w Wyszyńcu, 2 grudnia uczestniczyli w Campie piłki ręcznej w Orlen Arenie w Płocku, zorganizowanym przez wieloletniego reprezentanta Polski, a obecnie prezesa SPR Orlen Wisła Płock, Adama Wiśniewskiego.

30 uczniów z klas I – VII, pod opieką Kamili Górzyńskiej i Krzysztofa Modrzejewskiego, brało udział w grach i zabawach ogólnorozwojowych z elementami piłki ręcznej, przygotowanych i prowadzonych przez zawodników klubu. Dzieci świetnie się bawiły, rozwijały swoje umiejętności, kształtowały ogólną sprawność fizyczną, rywalizowały z dziećmi z innych szkół oraz zawierały nowe znajomości.

Wszyscy uczestnicy Campu otrzymali pamiątkowe koszulki, medale oraz dyplomy. Specjalnym punktem tej imprezy były pamiątkowe zdjęcia oraz autografy z Adamem Wiśniewskim oraz zawodnikami klubu.

Natomiast, 3 grudnia, kolejną atrakcją dla uczniów uczęszczających na zajęcia SKS z piłki ręcznej był otwarty trening w hali ZST. Zajęcia prowadzone przez Krzysztofa Modrzejewskiego miały na celu jeszcze bardziej zachęcić uczniów do czynnego uprawiania sportu, a w szczególności piłki ręcznej oraz zaprezentować elementarne wartości płynące z aktywnego stylu życia.

Rodzice natomiast mogli zobaczyć wspaniałą zabawę, zdrową rywalizację, uśmiech i zadowolenie własnych dzieci podczas zajęć.

Po zakończonym treningu dzieci wraz z rodzicami pozostali na trybunach, by podczas meczu seniorów III ligi pomiędzy drużynami SPR Handball Płock – MKS Pogon Prus Siedlce kibicować i dopingować zespoły w zmaganiach na boisku.

## Bal lalek

Uczniowie klasy I b SP w Maszewie Dużym, 16 listopada, zainspirowani tematycznym blokiem edukacji wczesnoszkolnej oraz bieżącą tematyką zajęć, postanowili wykonać własne kukielki z drewnianych łyżek. Pracowali z niezwykłym zaangażowaniem, współpracując ze sobą w zespołach. Pod kierunkiem wychowawczynie, Krystyny Kucickiej powstały oryginalne laleczki.

## Prawie jak radni

**Trzecioklasiści z gimnazjum ze Starych Proboszczewic mieli okazję „na żywo” obserwować obrady sesji Rady Gminy. To właśnie w szkole w Starych Proboszczewicach odbyła się, 7 grudnia, XXVI sesja Rady Gminy.**

Gimnazjaliści obserwowali przebieg sesji. Poznali zadania i obowiązki przewodniczącego Rady Gminy i radnych, bieżące sprawy i problemy dotyczące gminy. W trakcie sesji uczniowie wzięli udział w scenie podejmowania uchwały przez Młodzieżową Radę Gminy. Uczniowie mieli okazję zadać pytania radnym i wójtowi gminy.

## Pieniądze z ministerstwa

Informujemy, że nasze kluby sportowe LZS AMATOR Maszewo i LZS START Proboszczewice uzyskały dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach programu „Klub”.

Dofinansowanie w kwocie 10.000,00 (na każdy klub) przeznaczono na dodatkowe zajęcia sportowe, zakup sprzętu oraz dofinansowanie obozu sportowego.

## Rada Gminy uchwaliła

**Podczas XXV sesji, która odbyła się 9 listopada 2017 r., Rada Gminy podjęła następujące uchwały:**

- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z nieodpłatnym nabyciem przez Gminę Stara Biała gruntu położonego w m. Maszewo Duże,
- w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu,
- w sprawie uchwalenia Programu współpracy Gminy Stara Biała z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2018,
- w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z uczniami albo na ich rzecz dyrektorom, wicedyrektorom szkół i przedszkoli, dla których organem prowadzącym jest Gmina Stara Biała,
- w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Wyszynie w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wyszynie w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Kornela Makuszyńskiego w Wyszynie w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wyszynie,
- w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowego Zespołu Szkół w Starych Proboszczewicach, składającego się z dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej w Starych Proboszczewicach i z dotychczasowego Gimnazjum w Starych Proboszczewicach w ośmioletnią Szkołę Podstawową w Starych Proboszczewicach,
- w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Starej Białej w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Starej Białej,
- w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowego Zespołu Szkół w Maszewie Dużym, składającego się z dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej im. Władysława Stanisława Reymonta w Maszewie Dużym i z dotychczasowego Gimnazjum im. Władysława Stanisława Reymonta w Maszewie Dużym w ośmioletnią Szkołę Podstawową im. Władysława Stanisława Reymonta w Maszewie Dużym,
- w sprawie powołania Zespołu do przedstawienia swojej opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do Sądu Okręgowego w Płocku w wyborach uzupełniających na kadencję 2016 – 2019,
- w sprawie zmiany Uchwały Nr 116/XII/16 Rady Gminy Stara Biała z dnia 5 maja 2016 r. w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Województwa Mazowieckiego na realizację zadań publicznych w postaci wykonania i przekazania dokumentacji technicznej na rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 559 relacji Lipno- Płock w miejscowości Maszewo Duże,
- w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie,
- w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu,
- w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta,

- przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na rok 2018 na obszarze gminy Stara Biała,
- w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na rok 2018,
- w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Gminy Stara Biała,
- zmieniająca Uchwałę Budżetową Gminy Stara Biała na 2017 rok,
- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Stara Biała na lata 2017 – 2025.

Podczas XXVI sesji, która odbyła się 7 grudnia 2017 r., Rada Gminy podjęła następujące uchwały:

- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z nieodpłatnym nabyciem przez Gminę Stara Biała gruntu położonego w miejscowości Brwilno,
- w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Nowe Proboszczewice,
- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z zamianą nieruchomości,
- w sprawie uchwalenia zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru wsi Nowa Biała,
- w sprawie akceptacji zamierzeń inwestycyjnych zawartych w „Planie Inwestycyjnym dla Subregionu Płockiego objętego OSI Problemowym - Obszar Funkcjonalny Miasta Płocka”.

## Loteria misyjna

**W SP w Wyszynie, 27 października, w Tygodniu Misyjnym, który w tym roku był obchodzony pod hasłem „Idźcie i głóście”, odbyła się loteria fantowa.**

Przez dwa tygodnie dzieci przynosiły książki, zabawki, gry, puzzle, maskotki i pluszaki, które następnie zostały rozlosowane. Zebrane w ten sposób fundusze (233 zł) zostały przekazane na „Papieskie dzieło misyjne dzieci”, które każdego roku dofinansowuje kilkadziesiąt projektów ochrony życia, a także edukacyjnych i formacji chrześcijańskiej dla dzieci do 14 roku życia. Dzięki ofiarności dzieci na świecie funkcjonuje kilkaset tysięcy misyjnych szkół, ośrodków i domów dla dzieci, których życie i zdrowie jest zagrożone.



Moment losowania podczas loterii.

## Tydzień życzliwości

**Szkolny Wolontariat we współpracy z biblioteką szkolną zorganizował w SP w Maszewie Dużym, w dniach 20-24 listopada, „Tydzień życzliwości”.**

W ramach akcji przeprowadzone trzy konkursy. Jednym z nich było wybranie w każdej klasie najżyczliwszego ucznia oraz w klasach IV-VII i gimnazjum najżyczliwszego nauczyciela. Kolejnym zadaniem było wykonanie plakatu na temat życzliwości i gazetki o podobnej tematyce. Funkcjonowała także poczta życzliwości, dzięki której uczniowie i nauczyciele mogli przysłać sobie pozdrowienia i miłe słowa.

Cały tydzień obowiązywał też uśmiech i życzliwa postawa wobec kolegów i koleżanek, co przypominał symbol uśmiechniętej buźki, którą każdy uczeń i nauczyciel miał za zadanie wykonać i nie rozstawać przez wszystkie dni akcji.

Najżyczliwszymi uczniem w klasach I-III zostali wybrani: I a - Maria Kaczmarek, I b - Mateusz Rawa, II a - Natalia Kalińska, II b - Emilia Staszewska, III a - Wiktoria Kaczorowska, III b - Szymon Cegliński, III c - Jan Maniecki.

Najżyczliwszymi uczniami w klasach IV-VI zostali wybrani: IV a - Nikola Blejzon, IV b - Bartek Fortas, IV c - Antek Zakrzewski, V a - Kinga Pruszkowska, V b - Jakub Borowski, V c - Antonina Chrapkowska, VI a - Mateusz Kalwas, VI b - Piotr Mysiak.

Najżyczliwszymi uczniami w klasach VII, II i III gimnazjum

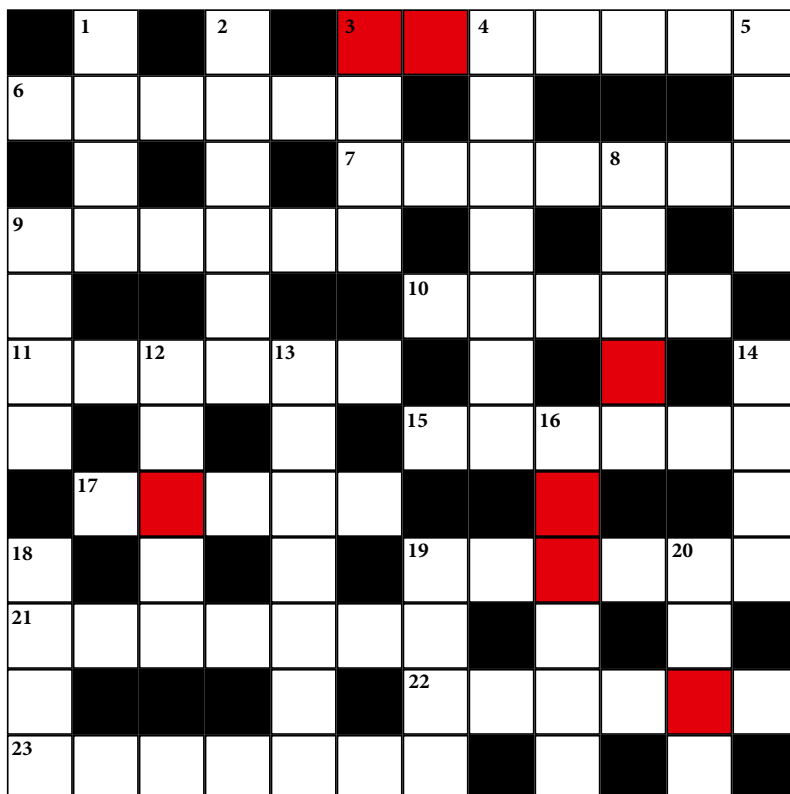
zostali wybrani: VII a - Nina Jędrzejewska, VII b - Wiktor Dworak, II a gimnazjum – Monika Filarska, II b gimnazjum - Julia Sobolewska, III a gimnazjum - Miłosz Sochalewski, III b gimnazjum – Mateusz Bodał. Najżyczliwszym nauczycielem został wybrany Jacek Załęski.

Wybrani uczniowie i Jacek Załęski zostali odznaczeni „Orderem życzliwości”, który wręczyła dyrektor na apelu podsumowującym „Tydzień życzliwości”. Wyróżnione klasy w konkursie na plakat i gazetkę na temat życzliwości otrzymały dyplomy i słodką niespodziankę. Wszystkie prace zostały zaprezentowane na szkolnym korytarzu tworząc „Galerię życzliwości”.



Najżyczliwsi uczniowie na tle „galerii życzliwości”.

## Krzyżówka



**POZIOMO:** 3) ze stolicą w Hanoi 6) Dziwaczka z wiersza 7) Julian (zm. 1970), poeta Awangardy Krakowskiej 9) podziemna część rośliny 10) wyrzucany do kosza 11) przeciwieństwo żartownisia 15) choroba gardła 17) pochmurne lub rozgwieżdżone 19) konkurent Pumy, Nike 21) roślina z rodziny kosaćcowatych 22) smyk, bobas 23) lekki, odkryty pojazd konny w typie bryczki używany w XVIII wieku.

**PIONOWO:** 1) karciany dzwonek 2) wierzchołek góry 3) pierwiastek chemiczny o symbolu Ca 4) na prawo jazdy lub matura 5) postać leku do użytku zewnętrznego 8) całoroczny sport dla każdego 9) na głowie motocyklisty 12) niejedna w mieście 13) kłopot, zmartwienie 14) groźna mina, planeta lub bóg wojny 16) Małgorzata, najlepsza siatkarka Europy 2003 roku 18) człowiek lub delfin 19) uraza, pretensja 20) klub piłkarski z Amsterdamu.

Opracował: Robert Romanowski Klub Relaks – Płock

Rozwiązanie krzyżówki (litery w oznaczonych polach czytane poziomo utworzą końcowe hasło) należy przesłać pocztą na adres: Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Starej Białej; ul. Jana Kazimierza 1, 09-411 Biała lub e-mailem na adres: nasza.gmina@starabiala.pl. w terminie do 15.02.2018. Na zwycięzców czekają nagrody (talony na zakupy w sklepie sportowym Decathlon o wartości 50 zł).

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki z NG 3(24)/2017: „Powązki”.

Nagrody wylosowali Laura Wiśniewska oraz Piotr Stobnicki ze Srebrnej. Zwycięzców (z dokumentem stwierdzającym tożsamość) proszę o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu do dnia 15.02.2018.

zdjęcie na okładce – kościół w Starej Białej



# Pierwszaki ślubują



# Złote gody

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Starej Białej, 19 października, gościło 10 par małżeńskich z terenu gminy, które przeżyły w jednym związku małżeńskim ponad 50 lat.

Prezydent RP medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie” uhonorował jednak 11 par z terenu naszej gminy. Zasłużeni jubiliści to państwo: Maria i Stanisław Bońkowscy z Nowych Proboszczewic, Bożena i Józef Jagodziński z Dziarnowa, Sabina i Henryk Kaczmarczyk z Trzebunia, Janina i Wiesław Kaczmarek z Białej, Zofia i Jan Korzeniewscy z Maszewa Dużego, Barbara i Czesław Kowalscy z Młodoża, Genowefa i Stanisław Kuźnicy ze Srebrnej, Krystyna i Antoni Markowscy z Maszewa Dużego, Wiktoria i Czesław Nowak z Białej, Barbara i Janusz Skórscy ze Srebrnej, Jadwiga i Stanisław Sobieraj z Białej.

Obecnym w USC jubilatów medale wręczył wójt Sławomir Wawrzyński. Wspólnie z przewodniczącym Rady Gminy Stara Biała Wojciechem Żółtowskim złożyli jubilatów gratulacje, serdeczne życzenia i podziękowania za godne i długie pożycie małżeńskie. Nie zabrakło pamiątkowych dyplomów, kwiatów i upominków od przedstawicieli władz samorządowych. Po ceremonii odznaczenia przyszła pora na toast za zdrowie jubilatów symboliczną lampką szampana oraz okolicznościowy tort. W tle rozbrzmiewał marsz weselny Mendelssohna, a następnie wszyscy uczestnicy uroczystości odpiewali tradycyjne „Sto lat”.

